

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej 29 sierpnia 2023 r.,
w sprawie **G. K.**,
skazanego z art. 279 k.k. i in.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach
z dnia 9 stycznia 2023 r., sygn. akt II Ka 815/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach
z dnia 5 lipca 2022 r., sygn. akt II K 106/20,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 5 lipca 2022 r., sygn. II K 106/20, **G. K.** został uznany za winnego dokonania 14 kradzieży z włamaniem, za które - przy przyjęciu, iż popełnione zostały w warunkach ciągu przestępstw – wymierzona została kara 3 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 1 k.k. wobec skazanego oraz współsprawcy orzeczony został środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody w części poprzez zapłatę solidarnie na rzecz poszczególnych pokrzywdzonych należnych im kwot, jak

również wobec 3 pokrzywdzonych, poprzez zapłatę należnych kwot wyłącznie przez skazanego; orzeczono nadto w przedmiocie kosztów sądowych.

Od tego wyroku apelację wywiódł obrońca skazanego, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania zawartych w treści art. 7 k.p.k., które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w postaci wyjaśnień skazanego, zeznań złożonych przez świadków T. K., R. R. oraz W. K.,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, będącego konsekwencją naruszenia przepisów postępowania zawartych w treści art. 7 k.p.k., który mógł mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez przyjęcie, że skazany dopuścił się popełnienia czynów zabronionych wskazanych w pkt I-XI aktu oskarżenia oraz pkt XIII-XV, podczas gdy z treści zeznań K. R., na których to w większości oparte zostało zaskarżone orzeczenie co do zasady wynika, iż potwierdza on i wskazuje na dokonanie wspólnie z G. K. jedynie włamań z pkt III, IV, V, VII, VIII oraz IX, konsekwentnie zaprzeczając przy tym dokonaniu czynu z pkt I oraz negując m.in. przedmiot i okoliczności związane z popełnieniem czynu zabronionego z pkt XI, dotyczące tego jakoby miały zostać ukradzione jakiekolwiek rowery, zaś co do ewentualnego popełnienia czynu zabronionego opisanego w pkt II K. R. zeznał, iż pamięta jedynie, że jeździł wspólnie ze skazanym po miejscowości N., lecz nie pamięta i nie jest w stanie określić czy dokonywał w tej miejscowości z G. K. jakichkolwiek włamań, ponadto fakt popełnienia, a w szczególności przedmiot czynu zabronionego opisanego w pkt I jakim miała być kradzież m.in. kilkuset sztuk części nowych i używanych do samochodów osobowych i dostawczych różnych marek, w tym elementów karoserii, układów zawieszenia, hamulcowych, chłodzenia, elektrycznych, napędowych, silników, skrzyń biegów oraz wyposażenia wnętrza, a także inne wartościowe przedmioty, których wartość została ostatecznie ustalona na łączną kwotę około 112.000,00 zł, nie został potwierdzony w żadnym innym niż zeznania pokrzywdzonego T. K. dowodzie, przy czym T. K. twierdził początkowo w składanych w toku

postępowania przygotowawczego zeznaniach, iż wartość skradzionego mienia wynosiła około 500.000,00 zł, zaś ogólna treść jego zeznań prowadząca do ustalenia składników majątku jakie miały być przedmiotem wskazanego wyżej przestępstwa stoi w sprzeczności z treścią pozostałego materiału dowodowego oraz w rażącej sprzeczności z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, a ponadto źródło pochodzenia skradzionych rzekomo w tak dużej ilości ruchomości o tak dużej wartości w postaci kilkuset sztuk części nowych i używanych do samochodów osobowych i dostawczych różnych marek nie zostało w żaden sposób udowodnione ani nawet uprawdopodobnione.

Formułując powyższe zarzuty apelujący wniósł o uniewinnienie skazanego od zarzucanych mu czynów.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 9 stycznia 2023 r., II Ka 815/22, zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego wyroku obrońca skazanego złożył kasację, w której zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, polegające na naruszeniu:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. polegające na zaniechaniu rzetelnego rozważenia wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji, a w szczególności zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. w odniesieniu do wyjaśnień skazanego, a także skazanego K. R., pokrzywdzonego T. K. i świadka W. K. oraz będącego tego konsekwencją zarzutu błędnych ustaleń faktycznych odnośnie czynu z pkt I wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach oraz zarzutu całkowicie dowolnego z naruszeniem art. 410 k.p.k. odnośnie wskazania przedmiotów czynności wykonawczej, w tym przez ich opis jako otwarty zbiór różnych rzeczy o dowolnie przyjętej wartości bez jakiejkolwiek podstawy dowodowej, a nadto na zaniechaniu zbadania prawidłowości kwalifikacji prawnej czynu z punktu VII wyroku'
2. art. 455 k.p.k. polegające na zaniechaniu poprawienia kwalifikacji prawnej czynu z punktu VII wyroku, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z w. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. poprzez przyjęcie, iż czyn ten wyczerpuje jedynie znamiona czynu z art. 288 § 1 k.k.

W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. Powyższa ocena wynikała z faktu, że autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie wykazał rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Zarzuty kasacyjne, choć z pozoru ten wymóg realizowały, w istocie nie dowodziły wystąpienia obrazy żadnego z przytoczonych przepisów. Skuteczność zarzutu kasacyjnego wskazującego na zignorowaniu reguł określonych w art. 433 § 2 k.p.k. jest możliwa, lecz jej warunkiem jest wykazanie w stopniu jednoznacznym i oczywistym, że sąd ad quem zaniechał zbadania określonych aspektów podniesionych w środku odwoławczym, czego nie można pogodzić z zasadą rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej. Przy czym realizacja tego obowiązku podlega weryfikacji poprzez lekturę pisemnych motywów orzeczenia, które powinny spełniać wymóg sformułowany w treści art. 457 § 3 k.p.k. W wyniku tej kontroli sąd kasacyjny nie podzielił zapatrywań obrony, jakoby sąd ad quem zaniechał rozważenia określonych kwestii, odnoszących się do oceny dowodów z zeznań świadków T. K., W. K. i R. R.. Ich zaprzeczeniem jest bowiem treść uzasadnienia, z którego wypływają wnioski zgoła przeciwne. Sąd II instancji wskazał powody uznania zeznań pierwszego ze świadków za pełnowartościowe procesowo źródło rekonstruowania stanu faktycznego, opierając skutecznie argumenty mające tę ocenę zdezwuować. Odmienne aniżeli obrońca ocenił wzajemne relacje pomiędzy zeznaniami powyższych trzech osób, nie doszukując się między nimi sprzeczności, przy uwzględnieniu istotnego wszak faktu, że świadkowie R. R. i W. K. przedstawili swoje relacje jedynie na podstawie własnych subiektywnych spostrzeżeń, których wymowa miała znaczenie w znacznym stopniu irrelewantne w

odniesieniu do zeznań pokrzywdzonego. Te wszystkie wywody, jak również szczegółowe zestawienie całokształtu materiału dowodowego ze sobą korespondującego i pozwalającego na ustalenie konkretów odnoszących się do poszczególnych przypisanych skazanemu czynów, w tym także między innymi wartości skradzionych przedmiotów wskazanych przez T. K. (opinia biegłego z zakresu wyceny nieruchomości) jednoznacznie dowodziły spełnienia przez sąd odwoławczy zadania kontrolnego w sposób przewidziany prawem. Nie jest natomiast skuteczną argumentacją uzasadniającą stanowisko przeciwne w tej materii ta, która oscyluje wokół prezentowania własnej perspektywy na ocenę dowodów mającej charakter wyłącznie polemiczny. Nie spełnia ona warunku wykazania naruszenia prawa, nie wspominając już o jego kwalifikowanym charakterze (art. 523 § 1 k.p.k.). Postrzegając uzasadnienie zarzutu nr 1 kasacji w powyższych kategoriach jego bezzasadność uznać należało zatem za oczywistą.

Z podobną oceną spotkał się zarzut 2 kasacji, wskazujący na obrazę art. 455 k.p.k. w odniesieniu do czynu z pkt części VII wstępnej wyroku sądu I instancji, polegającego na usiłowaniu kradzieży z włamaniem. Słuszne pozostawały uwagi prokuratora poczynione w replice na kasację, odnoszące się do zakresu stosowania tej regulacji przy orzekaniu przez sąd odwoławczy poza granicami kontroli odwoławczej określonymi przez apelującego. Na tej podstawie poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej może nastąpić jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy nie zmienia ustaleń faktycznych dotyczących przypisanego czynu. Ustawodawca posłużył się tu bowiem zwrotem „poprawienie”, a nie „zmiana” kwalifikacji prawnej, która wiąże się z ponownym dokonywaniem ustaleń faktycznych. Poprawienie to zaś tylko dostosowanie kwalifikacji prawnej do prawidłowych ustaleń faktycznych. Na podstawie powyższego przepisu poprawienie zatem błędnej kwalifikacji prawnej może dotyczyć tylko takiej sytuacji, gdy w opisie przypisanego czynu sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych co do rzeczywiście wypełnionych znamion czynu zabronionego, lecz błędnie wskazał przepis ustawy, pod który ten czyn podpada. Chodzi tu o „oczywisty błąd” sądu I instancji co do kwalifikacji prawnej. Z zarzutu kasacyjnego nie wynika zaś, by skarżącemu o taki błąd chodziło, skoro kontestował w tej materii nic innego jak ustalenia dotyczące zamiaru dokonania zabioru. Na marginesie, z usiłowaniem mamy do czynienia wówczas,

gdy dana osoba w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje. Każde usiłowanie charakteryzuje się zatem trzema cechami: zamiarem popełnienia określonego czynu zabronionego, zachowaniem zmierzającym bezpośrednio do jego dokonania i brakiem dokonania. W art. 13 k.k. wyróżnione zostały dwie odmiany usiłowania: usiłowanie udolne (zwykłe) i usiłowanie nieudolne. W doktrynie ukształtowały się ponadto inne podziały usiłowania, w tym między innymi usiłowanie ukończone i nieukończone. To ostatnie zaś dzieli się na zatamowane i poniechane. Usiłowanie nieukończone poniechane odzwierciedla sytuację, w której sprawca sam zrezygnował ze zmierzania do dokonania czynu zabronionego. Nie oznacza to bynajmniej - jak zdaje się interpretować ten rodzaj usiłowania autor kasacji - dekompletacji określonej powyżej pierwszej cechy warunkującej byt przestępstwa.

W powyższych uwarunkowaniach oraz wobec faktu, że kwalifikacja prawna przedmiotowego czynu uwzględnia odwrócenie proporcji szkód (wyrządzona włamaniem wynosiła 3000 zł, zaś wyrządzona kradzieżą z uwagi na zakończenie czynu na etapie usiłowania nie powstała) nie stwarzała podstaw do korektury na etapie kontroli instancyjnej wyroku poza granicami wytyczonymi środkiem zaskarżenia, zarzut obrazy art. 455 k.p.k. uznać należało również za chybiony w stopniu oczywistym.

Implikacją zaprezentowanej powyżej oceny zarzutów kasacyjnych było oddalenie kasacji stosownie do treści art. 535 § 3 k.p.k. Na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. zachodziła też konieczność orzeczenia w przedmiocie kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

[SOP]

[ms]

